

# Abradab, Bezpo

Bezpośrednio... bezpośrednio...

Abradab (aj!) bezpośrednio, bezpośrednio... bezpośrednio

Co mnie dotyczy, o tym mówię pełną gębą

Nie inni za mnie, sam jestem samcem, a nie królową

Podam ci jedno, nie chcę bawić się algebrą

I tak wszyscy w chuja robią mnie jak okiem sięgnąć

Mówili mi, że przez (szzz) będę nikim, to chuj a nie wyniki

Nie możesz żyć z muzyki, i nie porównuj do niej twego (prrr)

Bo to krzyki, bo dam ci drugie, bądź na luzie

A słowa to krytyki, przecedzę przez rap, przecedzę ci tak, tak

Dziękuję, pomyślę "spierdalaj", bicie nie kulej, głowo myśli nie odpędzaj

Bo masz tą wiedzę, więc nie bój się jej i nie zniechęcaj

A w uszach masz sitko, więc cedź przez nie wszystko

Zostanie treść, najważniejsze jest by trafiła cię...

Bezpośrednio, co mnie dotyczy o tym mówię

Co nie dotyczy, to pomijam, mam to w dupie

Idź stąd, rozgraniczam co wysoko, a co nisko

Bo musi coś daleko być, by coś mogło być blisko

Bezpośrednio, co mnie dotyczy o tym mówię

Co nie dotyczy, to pomijam, mam to w dupie

Idź stąd, rozgraniczam co wysoko, a co nisko

Bo musi coś daleko być, by coś mogło być blisko

Co mnie dotyczy jest mi bliskie jak jaramię

Więc kim ty kurwa jesteś by mi bronić dawać w banię?!

Co krok jakiś tłok zmienia rok w oczekiwanie

Czego mi zabronią i za kim prawo stanie

Zacieram ślady, jak traper dłonie przy ognisku

Robię ciągle z chuja satysfakcję i dla zysku

A tu włączam radio, włączam TV

Górale jak prawdziwi mówią mi, że publika się tym żywi, co?!

Spójrz na ulice na dziewczyny i chłopaków

Jeśli w to wierzysz, masz wypchany łeb, weź chłopaku

Niby punkt krytyczny, niby talent jest dziedziczny, niby...

Inni wiedzą lepiej, rymy parzą jak pokrzywy

Kiedy chcesz powiedzieć coś od serca,

To postawią cię na półce pod tytułem "innowierca"

Oni nie chcą słyszeć, ale czasem muszą słuchać

Pamiętasz telegry? Stary, nie daj się oszukać

Bo fryde-pryki siedzą w ciepłych fotelikach

Puszczają baki, których nikt nie chciałby łykać,

A te, które myślą, że przyniosą dużą papę

Puszczają dupy i wmawiają, że są tego warte...

Bezpośrednio, co mnie dotyczy o tym mówię

Co nie dotyczy, to pomijam, mam to w dupie

Idź stąd, rozgraniczam co wysoko, a co nisko

Bo musi coś daleko być, by coś mogło być blisko

Bezpośrednio, co mnie dotyczy o tym mówię

Co nie dotyczy, to pomijam, mam to w dupie

Idź stąd, rozgraniczam co wysoko, a co nisko

Bo musi coś daleko być, by coś mogło być blisko

Bezpośrednio gada do ciebie Abradab... taa